

Sygn. akt II AKa 57/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Izabela Dercz
Sędziowie:	SA Piotr Feliniak SA Jarosław Papis (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r.

sprawy

R. F. (1)

oskarżonego z art. 59 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 9 grudnia 2014r., sygn. akt II K 74/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję.

Sygn. akt II AKa 57/15

UZASADNIENIE

R. F. (1) został oskarżony o to, że:

III. w okresie od stycznia 2007 r. do lipca 2010 r. w M. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił R. P. (1) oraz małoletnim: H. Ż. i K. G. znaczne ilości środków odurzających w postaci nie mniej niż 95 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 2.575 zł oraz substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 15 gramów amfetaminy o wartości nie mniejszej niż 750 zł, czyniąc sobie z popełnienia powyższego przestępstwa stałe źródło dochodu i osiągając dochód w łącznej kwocie nie mniejszej niż 4.325 zł, a w tym:

- w okresie od stycznia 2007 r. do września 2009 r. udzielił R. P. (1) nie mniej niż 15 gramów amfetaminy o wartości nie mniejszej niż 750 zł,
- w okresie od stycznia 2007 r. do września 2009 r. udzielił R. P. (1) nie mniej niż 50 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 1.000 zł,
- w okresie od marca 2009 r. do września 2009 r. udzielił małoletniemu H. Ż. nie mniej niż 40 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 1.400 zł,
- w okresie od czerwca 2010 r. do lipca 2010 r. udzielił małoletniemu K. G. nie mniej niż 5 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 175 zł,

tj. o przestępstwo z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IV. w okresie od maja 2008r. do czerwca 2008r. w M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii substancje psychotropowe w postaci 11 tabletek 3,4- metylenodioksymetamfetaminy, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.;

V. w okresie od grudnia 2008 r. do listopada 2009 r. w M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środki odurzające w postaci nie mniej niż 15 gramów ziela konopi innych niż włókniste, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.;

VI. w dniu 2 grudnia 2009 r. w M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środki odurzające w postaci 0,21 grama ziela konopi innych niż włókniste, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 roku w sprawie II K 74/14 orzekł:

IX. oskarżonego R. F. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III uznał za winnego tego, że w okresie od stycznia 2007 r. do lipca 2010 r. w M. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił R. P. (2) oraz małoletnim: H. Ż. i K. G. środków odurzających w postaci 95 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 2.825 zł oraz substancji psychotropowych w postaci 15 gramów amfetaminy o wartości nie mniejszej niż 750 zł, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, w ten sposób, że:

- w okresie od stycznia 2007 r. do września 2009 r. udzielił R. P. (2) około 15 gramów amfetaminy o wartości nie mniejszej niż 750 zł,
- w okresie od stycznia 2007 r. do września 2009 r. udzielił R. P. (2) około 50 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 1.250 zł,

- w okresie od marca 2009 r. do września 2009 r. udzielił małoletniemu H. Ż. około 40 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 1.400 zł,
- w okresie od czerwca 2010 r. do lipca 2010 r. udzielił małoletniemu K. G. około 5 gramów ziela konopi innych niż włókniste o wartości nie mniejszej niż 175 zł,

to jest popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu kary 3 lat pozbawienia wolności i 70 stawek dziennych grzywny po przyjęciu, iż jedna stawka dzienna wynosi 20 złotych;

X. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. F. (1) przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 3.575 złotych;

XI. oskarżonego R. F. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IV uznał za winnego tego, że w maju 2008 r. w M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał substancje psychotropowe w postaci 11 tabletek 3,4-metylenodioksymetamfetaminy, to jest popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

1) oskarżonego R. F. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V uznał za winnego tego, że w okresie od grudnia 2008r. do listopada 2009r. w M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, posiadał środki odurzające w postaci 15 gramów ziela konopi innych niż włókniste, to jest popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.;

2) oskarżonego R. F. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VI uznał za winnego tego, że w dniu 2 grudnia 2009r. w miejscowości P. gmina M., woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środek odurzający w postaci 0,21 grama ziela konopi innych niż włókniste, to jest popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

3) ustalił, że czynów opisanych w punktach XII.1) i XII.2) oskarżony R. F. (1) dopuścił się działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i za każdy z tych występków na podstawie powołanych wyżej przepisów skazał go, zaś za oba te czyny na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. orzekł wobec niego jedną karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

XIII. na podstawie art. 91 § 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. za zbiegające się przestępstwa i ciąg przestępstw orzekł wobec oskarżonego R. F. (1) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

XIV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. F. (1) łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 02 grudnia 2009 r. do dnia 03 grudnia 2009 r.

Ponadto wyrok zawiera rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych, o kosztach obrony z urzędu oraz o kosztach sądowych.

Obrońca oskarżonego R. F. (1) zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 7 i 410 k.p.k. wskutek nieuwzględnienia i pominięcia całokształtu okoliczności, w tym korzystnych dla oskarżonego oraz dowolnej oceny dowodów, oceny sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co przejawia się w:

a) zupełnie błędnej i dowolnej ocenie jako niewiarygodnych wyjaśnień R. F. (1) w zakresie w jakim zaprzecza, iż nie udzielał R. P. (2), H. Ż. i K. G. środków odurzających i substancji psychotropowych, skoro oskarżony konsekwentnie od samego początku nie przyznawał się do popełnienia tego czynu oraz w sposób jasny i logiczny przedstawił charakter znajomości z tymi osobami. Przy czym, zeznania (wyjaśnienia) powyższych świadków nie mogą skutecznie podważać depozycji oskarżonego, na skutek pojawiających się w ich treści odmienności, sprzeczności i niejasności;

b) zupełnie błędnej i dowolnej ocenie jako w pełni wiarygodnych zeznań (wyjaśnień) R. P. (2), H. Ż. i K. G. w zakresie w jakim wskazali, iż R. F. (1) udzielał im środków odurzających i substancji psychotropowych, skoro:

- relacje w/w osób w tym zakresie (uzyskane na etapie postępowania przygotowawczego) sprowadzają się jedynie do kilku zdań, z których wynika jedynie rzekoma ilość udzielonych środków i substancji oraz czasokres nabywania, zaś brak jest jakichkolwiek konkretnych okoliczności zawieranych transakcji, których świadkowie nie byli w stanie również podać w trakcie postępowania sądowego (k. 95, 100, 112, 128),
- osoby te, jak również inni świadkowie, wskazywali, że osoby przesłuchujące wywierały na nich nacisk celem uzyskania wyjaśnień odpowiedniej treści, a aktualnie świadkowie nie są w stanie kategorycznie wskazać które wyjaśnienia składane w latach 2009/2010 są prawdziwe, a które nie, w szczególności że K. G. w ogóle nie potwierdził nabywania od oskarżonego środków odurzających i substancji psychotropowych (k. 1403-1403v), a depozycjom H. Ż. przeczą zeznania Ł. T. (k. 1474);

c) błędnej i dowolnej ocenie jako nie w pełni wiarygodnych zeznań Ł. T., podważających depozycje H. Ż., którego relacje nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a nadto brak jest podstaw do ustalenia, iż Ł. T. miałby kierować się źle pojętą solidarnością z R. F. (1);

2) w związku z powyższym, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., zarzucam mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mianowicie zupełnie błędne przyjęcie, iż R. F. (1) sprzedał - w okresie od stycznia 2007 roku do września 2009 roku R. P. (2) łącznie około 50 gramów ziela konopi innych niż włókniste i około 15 gramów amfetaminy; w okresie od marca 2009 roku do września 2009 roku H. Ż. łącznie około 40 gramów ziela konopi innych niż włókniste; a w okresie od czerwca 2010 roku do lipca 2010 roku K. G. około 5 gramów ziela konopi innych niż włókniste, uzyskując z tych transakcji korzyść majątkową w łącznej kwocie 3.575,00 złotych, skoro:

a) oprócz depozycji R. P. (2), H. Ż. i K. G. brak jest innych obiektywnych dowodów potwierdzających przedmiotowe okoliczności, a przy tym K. G. nie podtrzymał swoich zeznań, depozycjom H. Ż. przeczą zeznania Ł. T., a zeznania R. P. (2) zawierają odmienności,

b) R. F. (1) miał ukrywać się od grudnia 2009 roku, a więc nie mógł w roku 2010 udzielać środków odurzających K. G., albowiem nie przebywał w M.,

c) oskarżony miał rzekomo sprzedać powyższym osobom łącznie 95 gramów ziela konopi innych niż włókniste i 15 gramów amfetaminy, a przy tym materiał dowodowy w żadnym miejscu nie wskazuje, w jaki sposób R. F. (1) miał wejść w posiadanie takich ilości tych środków i substancji, w szczególności że w sprawach (...) i (...) Sądu Okręgowego w P. - oprócz A. S. (1), S. D. i B. G. - żadna inna osoba nie została skazana za udzielanie oskarżonemu jakichkolwiek „narkotyków”.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie R. F. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, a tym samym zmianę wyroku w zakresie orzeczonej kary poprzez rozwiązanie kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz uchylenie przepadku równowartości korzyści majątkowej w kwocie 3.575,00 złotych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Dlatego powołane w niej argumenty na poparcie podniesionych zarzutów nie zasługiwały na uwzględnienie, podobnie jak nie mogły zostać uwzględnione jej wnioski końcowe o zmianę zaskarżonego orzeczenia w sposób w skardze wskazany. W ocenie sądu odwoławczego, wbrew postawionym w apelacji zarzutom i twierdzeniom obrońcy zawartym w uzasadnieniu środka odwoławczego, fakty w niniejszej sprawie zostały ustalone w sposób prawidłowy, zaś powyższe właściwe ustalenia faktyczne poprzedziła zgodna z regułami prawa karnego procesowego i zasługująca na aprobatę ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd okręgowy w należyтым bowiem stopniu uwzględnił wszystkie istotne okoliczności sprawy wynikające z przeprowadzonych dowodów, należycie krytycznie je przeanalizował i wszechstronnie ocenił. Sposób zaś rozumowania sądu meriti i wyprowadzone wnioski jasno i przekonująco przedstawiono w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Zdaniem sądu apelacyjnego w przedmiotowej sprawie wcale nie doszło do obrazy wskazanych przepisów postępowania (art.4 k.p.k., 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.), a w konsekwencji także do błędnych ustaleń faktycznych. Analiza akt sprawy i lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia nie daje podstaw do przyjęcia, że przeprowadzone w sprawie postępowanie jurysdykcyjne naruszyło wyrażoną w art. 4 k.p.k. zasadę obiektywizmu. W ocenie sądu odwoławczego skarżący nie powołał żadnych rzeczowych argumentów wskazujących na naruszenie przez sąd okręgowy zasady obiektywizmu poza odwołaniem się do dowolności oceny zebranych dowodów. Przypomnieć wobec powyższego wypada głęboko zakorzeniony w orzecznictwie i wielokrotnie przytaczany pogląd, że zarzut obrazy art. 4 k.p.k. stanowiącego dyrektywę o charakterze ogólnym nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Jak słusznie wyłożono to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2010 r. w sprawie III KK 370/09 (OSNwSK 2010/1/1878, Lex 844464) "przestrzeganie naczelných zasad procesu karnego gwarantowane jest w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie naruszenia tych konkretných, szczegółowych przepisów może uzasadniać zarzut apelacyjny, zażaleniowy lub kasacyjny (zob. także np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 r., IV KKN 532/99, OSN PiPr 2001, z. 1, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2001 r., V KKN 329/00, LEX nr 51623 i szereg dalszych orzeczeń). Zaakcentować też należy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być uznany za zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt IV KK 82/13, LEX 1350322). Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie nastąpiła. Wbrew wyrażonemu w sposób ogólny stanowisku autora apelacji, sąd okręgowy szczegółowo omówił i odniósł się do wszystkich dowodów mogących mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie prawnej odpowiedzialności oskarżonego R. F. (2). Nie pomijając żadnego z nich, w tym wymienionych w skardze apelacyjnej, wypowiedział się jasno odnośnie ich wiarygodności, wskazując które z nich i w jakiej części zasługują na przyznanie takiego waloru, a które go nie posiadają i dlaczego. Na gruncie przedmiotowej sprawy jasne jest, że wnioski wynikające z przeprowadzonej przez sąd merytorycznej oceny zebranych w sprawie dowodów nie są dla oskarżonego korzystne, co jednak nie oznacza, że rację ma czyniący swoją powinność obrońca, który polemizując z jej wynikami zarzuca sądowi wykroczenie poza przysługującą organowi orzekającemu na mocy art. 7 k.p.k. swobodę ocen. Argumentacja skargi powołana na poparcie tego zarzutu nie przekonuje jednak do racji skarżącego i uzasadnia przyjęcie, że stanowi ona w zasadzie nie podlegającą uwzględnieniu polemikę z wnioskami sądu I instancji. Już tylko samo sformułowanie zarzutów odwołujące się najczęściej do określeń o „zupełnie błędnej i dowolnej ocenie” dowodów świadczy o polemicznym charakterze wywiedzonego środka odwoławczego. Analiza wydanego orzeczenia w kontekście dowodów ujawnionych w toku postępowania rozpoznawczego oraz jego uzasadnienia, wskazuje na bezzasadność zarzutów, bowiem do każdej z podniesionych okoliczności sąd okręgowy ustosunkował się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Powyższe obrazuje dostatecznie polemiczny, a więc nie podlegający uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym, charakter wywiedzonego środka odwoławczego. Kwestionując prawidłowość przeprowadzonej w pierwszej instancji oceny zebranych w sprawie dowodów i zarzucając sądowi dowolność wyprowadzonych wniosków skarżący prezentuje stanowisko, zgodnie z którym wadliwość procedowania organu orzekającego polegała na odrzuceniu wiarygodności wyjaśnień R. F. (1) „w zakresie, w jakim zaprzecza, iż nie udzielał R. P. (2), H. Ź. i K. G. środków odurzających i substancji psychotropowych” (str. 4 apelacji). Co prawda oskarżony zaprzeczał w toku postępowania w sposób

konsekwentny, aby udzielał wymienionym zakazanych substancji, lecz okoliczność ta w realiach przedmiotowej sprawy nie podważa prawidłowości postąpienia sądu I instancji, który wyjaśnieniom R. F. (1) nie dał w tym zakresie wiary. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż podstawą ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia, a jednocześnie pozostających w opozycji do stanowiska procesowego oskarżonego R. F. (1) były depozycje R. P. (2), H. Ż. oraz K. G., co dostrzega też skarżący, podnosząc, że oprócz tych depozycji „brak jest innych obiektywnych dowodów” potwierdzających okoliczności sprzedaży wymienionym przez oskarżonego środków odurzających i substancji psychotropowych (str. 7 apelacji). W tym stanie rzeczy konieczne staje się przypomnienie, że wybór źródeł dowodowych, w oparciu o które dokonywane są istotne w sprawie ustalenia faktyczne jest zawsze prerogatywą organu orzekającego, a nie strony postępowania, zaś o ocenie jego prawidłowości nie decydują preferencje dowodowe oskarżonego i jego obrońcy. W kontekście zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. podnieść należy, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły określonej we wskazanym przepisie, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównego całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt III KK 298/12, LEX 1232292). Zaskarżone orzeczenie wszystkie powyższe warunki spełnia, a więc brak było podstaw do uwzględnienia wywiedzionego środka odwoławczego.

Choć ze zrozumiałych względów skarżący forsuje tezę o wiarygodności wyjaśnień R. F. (1) w części, w której oskarżony zaprzeczył, aby udzielał narkotyków innym osobom, to już sposób argumentacji, do tak stawianej tezy przekonać nie może. Najwyraźniej, zdaniem obrońcy, o wiarygodności oskarżonego w tym zakresie świadczyć ma fakt przyznania przez R. F. (2), że zna R. P. (2), H. Ż. i K. G., czyli osoby wskazane w akcie oskarżenia, jako nabywające od niego zakazane substancje, a nadto posiada wiedzę odnośnie ich wieku. Wbrew przekonaniu autora apelacji, owo przyznanie się do znajomości z wymienionymi osobami nie tworzy logicznej podstawy do uznawania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego także w zakresie, w jakim zanegował on udzielanie tym osobom narkotyków. Przeciwnie, są to dwie zupełnie różne kwestie, z których tylko ta druga, czyli udzielanie narkotyków innym osobom, nie zaś znajomość z nimi, jest prawnie relewantna, co podlegało stosownej analizie sądu I instancji. Jej wyniki, uwzględniające treść depozycji osób, którym oskarżony udzielał substancji psychotropowych i środków odurzających, uprawniały organ orzekający do dokonania negatywnej oceny wiarygodności wyjaśnień R. F. (2) w części afirmowanej przez obrońcę. Nieporozumieniem jest powoływanie się przez autora apelacji na zeznania S. G., jako dowodu uprawdopodobniającego relacje oskarżonego z tego tylko tytułu, że świadek jako osoba zażywająca narkotyków i zamieszkała blisko oskarżonego, niczego nie wiedział o zachowaniach R. F. (1) objętych zarzutami aktu oskarżenia. Wszak zachowania te nie dotyczyły wymienionego i nie miały związku z jego osobą, a ich natura oraz miejsce działań podejmowanych przez R. F. (1), w oczywisty sposób sprzyjały pozostawaniu świadka w stanie niewiedzy, co do tego obszaru aktywności oskarżonego. Podobnie ocenić należy argument skarżącego o wiarygodności depozycji oskarżonego wyprowadzony z faktu - jak ujmuje to obrońca - ich odmienności z zeznaniami I. R. oraz D. G.. Wywód autora apelacji jest w tym zakresie wyjątkowo mało czytelny, zwłaszcza w odniesieniu do mających pozostawać w sprzeczności zeznań wymienionych świadków „w zakresie utrzymywania kontaktów z oskarżonym i jego ukrywania się” i w dodatku miały to być sprzeczności, których „nie można było rozstrzygnąć” (str. 5 apelacji). Najpewniej, choć nie jest to w oparciu o treść uzasadnienia skargi apelacyjnej kwestia oczywista, chodzi o „ukrywanie się oskarżonego”, która to okoliczność najogólniej rzecz ujmując, jak wynika z zeznań I. R. jak i D. G. nie była świadkom znana. Sąd I instancji w swoich rozważaniach wystarczająco obszernie odniósł się do podnoszonej przez oskarżonego okoliczności, iż w okresie od grudnia 2009 r. do 1 lutego 2011 r. ukrywał się on przed A. S. (2), którego obciążył w swoich wyjaśnieniach i ani razu nie był w M.. Trafnie przy tym zauważył, że oskarżony częściowo sam sobie zaprzeczył wskazując, że do lutego 2010r. wykonywał na terenie tej miejscowości pracę zarobkową, i równie trafnie wywiódł z ujawnionych na zgodny wniosek stron zeznań I. R. złożonych na etapie śledztwa, że depozycje świadka zaprzeczają wyjaśnieniom R. F. (1). Z zeznań tych wynika w sposób jednoznaczny, że w okresie, gdy świadek z oskarżonym tworząc parę wspólnie zamieszkiwali na terenie takich miejscowości jak N. czy B. R. F. (1) był jednak w M., niezależnie od tego czy rzeczywiście ukrywał się przed innymi osobami. Słusznie także zauważył sąd okręgowy, że zachowania oskarżonemu zarzucane miały miejsce w okresie od stycznia 2007 r. do lipca 2010 r., a więc tylko w

niewielkiej części pokrywającym się ze wskazywanym przez niego czasem „ukrywania się”, co skarżący- świetle innych dowodów- zdecydowanie przesadnie akcentuje. Podobnie, nadmierną wagę przywiązuje obrońca do faktu braku dokonania ustaleń w zakresie okoliczności w jakich oskarżony wszedł w posiadanie środków i substancji, które stały się przedmiotem udzielenia osobom wymienionym w zarzucie III aktu oskarżenia. Okoliczności tych, co wobec jego stanowiska procesowego jest oczywiste, oskarżony nie ujawnił, a nie były one znane R. P. (2), H. Ż. czy K. G.. Powyższa sytuacja nie uprawnia jednak do formułowania wniosku, że obarczone błędem są ustalenia sądu I instancji, dokonane w oparciu o depozycje wymienionych osób, w świetle których oskarżony udzielał zakazanych substancji w warunkach i okolicznościach przyjętych w opisie czynu przypisanego R. F. (1) w punkcie IX zaskarżonego wyroku. Wprawdzie autor apelacji czyni starania w kierunku zdeprecjonowania zeznań i wyjaśnień R. P. (2), H. Ż. oraz K. G. podnosząc, że nie mogą one skutecznie podważyć depozycji oskarżonego nie przyznającego się do udzielania wymienionym zakazanych substancji, ale czyni to nieskutecznie. Nic nie wskazuje na to, aby dokonując ustaleń w oparciu o te zeznania i wyjaśnienia, sąd I instancji ocenił je w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, czy też naruszający reguły logicznego rozumowania. Trafnie sąd okręgowy wskazał na brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności konsekwentnych zeznań R. P. (2), który na rozprawie głównej potwierdził wskazywane w toku postępowania przygotowawczego okoliczności nabywania od R. F. (1) marihuany oraz amfetaminy w okresie od stycznia 2007 r. do września 2009 r. Wbrew sugestiom skarżącego, trudno mówić o „odmienności” tych zeznań, jako argumentie podważającym ich wiarygodność. Można jedynie się domyślać, że owej odmienności autor apelacji niesłusznie dopatruje się w rzekomej rozbieżności pomiędzy stwierdzeniem R. P. (2) w toku śledztwa, iż w marihuanę i amfetaminę zaopatrywał się głównie na dyskotekach i wskazaniu na rozprawie, że od oskarżonego nabywał narkotyki, jak się spotkali lub umówili na spotkanie na terenie M., np. w parku. Już tylko pobieżna analiza rzeczywistej treści przywołanych w apelacji depozycji R. P. (2) świadczy, iż sugerowana rozbieżność ma charakter pozorny, a w zasadzie nie zachodzi, nawet jako wskazywana przez obrońcę „odmienność”, osłabiać mająca dowodową wartość procesowych wypowiedzi tego świadka. Nie inaczej ocenić należy zasadność krytycznych uwag skarżącego pod adresem dokonanej przez sąd okręgowy oceny zeznań H. Ż., zwłaszcza wobec odwołania się przez obrońcę do „sprostowania” przez świadka swoich wcześniejszych depozycji, co w zakresie ilości, rodzaju i okresu nabywania od oskarżonego marihuany absolutnie miejsca nie miało. Nie stanowiło też takowego, konsekwentne wskazywanie przez świadka, iż w okresie wakacji 2009 r. nabywaną przeważnie od R. F. (1) marihuanę i za „składkowe pieniądze” wypalał wspólnie z Ł. T.. To prawda, że świadek Ł. T. zaprzeczył, aby wspólnie z H. Ż. składali się na zakup marihuany od R. F. (1), ale jak trafnie zauważył sąd okręgowy, zeznania tego świadka nie mogą być uznane za wiarygodny materiał dowodowy, skoro ich treść stanowiła wyraz niechęci do obciążania własnej osoby zachowaniami godzącymi w porządek prawny, a zeznania świadka ujawnione z postępowaniach toczących się przeciwko innym osobom i charakteryzujące się chwiejnością stanowiska procesowego, wskazują na kierowanie się przez niego innymi względami niż potrzeba ujawnienia prawdy. Sąd odwoławczy nie podzielił także krytycznych uwag autora apelacji skierowanych na dokonaną przez sąd I instancji ocenę zeznań K. G.. Sąd ten miał pełne prawo odrzucić wiarygodność zeznań tego świadka z rozprawy głównej, w których podniósł on, iż na skutek presji i przemocy stosowanej przez przesłuchujących go w toku śledztwa policjantów niesłusznie obciążył R. F. (1) przypadkowo podając jego nazwisko i „wymyślając sobie” wyjaśnienia na jego temat. Przeczą temu wcześniejsze precyzyjne depozycje świadka, w których wskazał czas, rodzaj i ilość środków odurzających, jakie nabył od R. F. (1), osoby od siebie istotnie starszej i zaangażowanej w sprzedaż zakazanych substancji, w odniesieniu do której, w sposób sprzeczny nawet z wyjaśnieniami oskarżonego i własnymi depozycjami pochodzącymi ze śledztwa, podał na rozprawie, że nie jej nie zna i nie miał z nią żadnego kontaktu.

Reasumując dotychczasowe uwagi, podkreślić należy, że nie potwierdziły się zarzuty obrazy przez sąd I instancji przepisów postępowania. Chybiony okazał się także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mający być konsekwencją naruszenia wskazanych w apelacji przepisów proceduralnych. Odmienna ocena tego zarzutu, uwzględniająca stanowisko skarżącego byłaby możliwa tylko wówczas, gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez sąd okręgowy na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiadała bądź przesłankom logicznego rozumowania bądź wskazaniom doświadczenia życiowego, a tego apelacja nie wykazała. Podzielając ustalenia faktyczne dokonane przez sąd okręgowy, sąd odwoławczy zgodził się również z oceną prawną zachowania oskarżonego w kontekście ustalonych prawidłowo faktów. Nie znaleziono też podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu kary. Kara pozbawienia wolności oraz grzywna orzeczone

wobec oskarżonego za przestępstwo przypisane mu w punkcie IX wyroku z pewnością nie noszą znamion kar rażąco niewspółmiernie surowych w rozumieniu art. 438 pkt.4 k.p.k. Trudno mówić nawet o ich surowości, jeśli wziąć pod uwagę wielokrotną karalność oskarżonego i dostrzeżony przez sąd I instancji wysoki stopień szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu. W wystarczającym też stopniu wymiar orzeczonej kary uwzględnia okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, związane z postawą jaką R. F. (1) prezentuje i przejawia w trakcie wykonywania wcześniej orzeczonej kary pozbawienia wolności. Niewątpliwie istotną dolegliwość dla oskarżonego stanowić może orzeczone na podstawie art. 45 § 1 k.k. przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa, lecz na uwadze mieć należy obligatoryjny charakter powyższego rozstrzygnięcia. Nie budzi merytorycznych zastrzeżeń wysokość orzeczonej z zastosowaniem asperacji łącznej kary pozbawienia wolności, która również nie jest surowa w stopniu, o jakim mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji nie wykazała żadnych nieprawidłowości, czy uchybień w zakresie pozostałych zawartych w nich rozstrzygnięć.

Znalazły one swoje dowodowe oparcie w uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżonego i nie były przez skarżącego kwestionowane.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

Wynagrodzenie dla obrońcy oskarżonego z urzędu sąd odwoławczy przyznał na podstawie § 14 pkt. 2 ppkt. 5, § 2 ust.3, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz.1348 z późn. zm.).

O zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym orzeczono uwzględniając okoliczności ustalone i powołane przy wyrokowaniu w pierwszej instancji.